

Filozofia codziennosci prof. Marii Szyszkowskiej (210)



Fot. Andrzej Dębowski

Konsekwentnie pod szczególną ochroną prawa pozostaje wolny rynek, konkurencja i rywalizacja – nie zaś ideały, czy wolność światopoglądowa. Naczelną rolę pełni dobro grup kapitałowych, korporacji i banków a nie dobro społeczeństwa.

Państwo w warunkach neoliberalizmu ekonomicznego zostało sprowadzone do roli poborczy podatków i prowadzenia polityki zagranicznej. Nie pomagają tym, którzy nie dają sobie rady. Państwo pozbawia się własności dóbr materialnych, bowiem kulturuje się jedynie własność prywatną. Neoliberalizm ekonomiczny skutkuje biedą i nieznanym wcześniej rozmiarem rozwarstwienia materialnego społeczeństwa. Równość sprowadzona zostaje do formalnoprawnych przepisów. To, że każdy człowiek jest składnikiem całej Ludzkości i zarazem częścią Kosmosu nie funkcjonuje w świadomości osób kształtowanych przez kulturę euroamerykańską.

Zgodnie z pragmatyzmem, czyli filozofią dominującą w USA, harmonizującą najpełniej z neoliberalizmem ekonomicznym, człowiek ma podejmować czyny ze względu na swoje interesy. Bezinteresowność nie jest cenioną wartością. Zgodnie z pragmatyzmem należy zmierzać ku temu, co danemu człowiekowi przynosi korzyść i głębokie zadowolenie.

Unia Europejska – pozostająca pod wpływem amerykańskiej mentalności opartej o pragmatyzm – pozwala koncernom i bankom na nieograniczone bogacenie się. Deklarowane kiedyś dążenie do pokoju jako cel polityki Unii Europejskiej należy uznać za przebrzmiałe. Była ona budowana swego czasu jako przeciwwaga dla potęgi USA, ale stała się w znacznym stopniu wyrazem interesów tego kraju. Warunkiem wstępowania kolejnych państw do Unii Europejskiej jest zgoda na przemiany gospodarcze, które nastąpiły w sześciu państwach założycielskich.

Popełnia się błąd milcząco zakładając, że neoliberalizm ekonomiczny jest najlepszym i trwałym rozwiązaniem kwestii gospodarczych. Popełnia się też błąd strasząc komunizmem – zresztą najczęściej fałszywie interpretowanym. Otóż nie jest prawdziwy sugerowany pogląd: albo neoliberalizm ekono-

miczny, albo komunizm. ChRL jest wyrazistym zaprzeczeniem tego poglądu wprowadzając quasi socjalizm.

Pragmatyzm, jak wspominałam, jest nurtem filozoficznym rdzennie amerykańskim. Funkcjonujące w USA marginalnie pozostałe nurty filozoficzne zostały przeniesione z Europy. Pragmatyzm zrodzony w USA stanowi zaprzeczenie tego, co znamionuje poglądy filozoficzne Europy. Szerzą go w uproszczonej postaci media.

Pragmatyzm Williama Jamesa (1842-1910) rozwinął John Dewey (1859-1952), którego stanowisko określa się mianem instrumentalizmu. James twierdzi, że prawdziwe są te doznania i takie poglądy, które są przydatne konkretnemu człowiekowi w postępowaniu. Zdaniem wymienionych filozofów nie ma obiektywnych wartości, na przykład takich jak: Piękno, Dobro, Sprawiedliwość, Wolność. Wartościowe jest to, czego dany człowiek pragnie. Jest to zarazem moralne. Wartości mają znaczenie jedynie ze względu na cele działań człowieka. Mianowicie dobre jest to, co przynosi zamierzony skutek przez określonego człowieka.

Dla wyjaśnienia – abstrahując od różnic w poglądach etycznych – według europejskich poglądów filozoficznych, mających korzenie w starożytnej Grecji, człowiek ma dążyć do ideałów, a jeżeli ta droga przyniesie mu jakieś korzyści, to można to akceptować. Znamienne dla europejskiego sposobu myślenia, wyznaczanego przez rozmaite systemy filozoficzne, jest przywiązywanie znaczenia do bezinteresowności. Otóż moralne jest zmierzanie do wyższych wartości, czyli ideałów a nie do indywidualnych korzyści. Natomiast pragmatyzm podkreślając ograniczone możliwości poznawcze człowieka głosi, że nie można ustalić obiektywnych kryteriów moralnych. Mają znaczenie konsekwencje określonych poglądów dla istnienia konkretnego człowieka.

Z punktu widzenia systemów filozoficznych Europy, innych niż dominujący obecnie w USA pragmatyzm, należy dążyć do dobra, a jego skutkiem może stać się spełnienie upragnionych celów. Pragmatyzm odwraca ten sposób myślenia. Uznaje za wartościowe to, czego określony człowiek pragnie. Sprowadza moralność i prawdziwość do skuteczności działań. Moralne stają się te poglądy, które są przydatne w działaniu. Człowiek ma zaspokajać swoje indywidualne interesy metodą rywalizacji i konkurencji. Może się zdarzyć, że niechęć przyniesie pożytek innym ludziom. Jeżeli teorie sprawdzają się w życiu, to zarazem według pragmatyzmu stanowi to uzasadnienie tych teorii.

Zarówno w poglądach Jamesa, jak i Deweya zaznacza się charakterystyczna niechęć do tego, co abstrakcyjne. Filozofowie ci cenią to, co konkretne, co użyteczne. Wartości mają znaczenie jedynie ze względu na cele działania określonego człowieka. Wartość poglądów wiążą przedstawiciele pragmatyzmu ze skutecznością działania, a także z konsekwencjami dla istnienia danego człowieka.

Studia filozoficzne kończy jedynie niewielka część społeczeństwa. Dzieła filozoficzne,

które wymagają odpowiedniego przygotowania, czyta niewiele osób. Wiedzę filozoficzną, tę przydatną dla pogłębionego sposobu istnienia, wynosiły poprzednie pokolenia z lektury wielkich dzieł literackich. Ich znajomość łączyła ze sobą warstwę inteligencji, decydującą między innymi o jej odległości od pozostałych warstw społeczeństwa. Trzeba dodać, że do pogłębionego pojmowania zjawisk bywa, iż dochodzi się na drodze intuicji.

Są osoby odznaczające się usposobieniem filozoficznym. Obdarzeni są nim z reguły wielcy pisarze i dzięki intuicji, a nie tylko znajomości wybranych traktatów filozoficznych, czerpią wiedzę o istnieniu człowieka. Na przykład Jack London przybliżył w powieści „Wilki morski” elementy filozofii Herberta Spencera, w niektórych wierszach Leopolda Staffa odczytuje się echa filozofii Fryderyka Nietzschego. Maria Kasprovczowa w „Dziennikach” przytacza poglądy rosyjskiego filozofa Szestowa.

Niezależnie od poziomu wiedzy filozoficznej, czy jej braku każdy człowiek wyznaje jakiś światopogląd, chociaż nie każdy sobie to uświadamia. W światopoglądzie zawarte są przemyślenia, przeżycia i dążenia człowieka. Jest on funkcją nie tylko rozumu, ale przede wszystkim rezultatem doznań, przeżyć, obserwacji, wpływu środowiska i kultury, w której przyszło się na świat, a także rezultatem wyobraźni i wiedzy. W każdym światopoglądzie zawarte są jakieś wartości oraz zasady postępowania.

Wyznawany światopogląd uznaje się z reguły za jedynie prawdziwy. Zaznacza się też fanatyczne przekonanie o niepodważalności wyznawanego światopoglądu. Narasta wtedy agresja wobec przedstawicieli odmiennych poglądów na świat. Ale niemożliwe jest udowodnienie prawdziwości określonego światopoglądu. Nie podlegają one ocenom prawdziwości i fałszu. Żadnego też nie należy oceniać w kategoriach naukowości. Światopogląd jest bowiem czymś innym niż wiedza naukowa. Wpływ na jego kształtowanie mają przeżycia, doznania, doświadczenia, obserwacje, intuicja, przemyślenia.

Światopogląd jest to zbiór sądów o świecie i norm regulujących postępowanie. Opiera się na przesłankach naukowych, ale we wnioskach wychodzi dalej niż pozwala na to logika tych przesłanek. Zdolność do tworzenia poglądu na świat to właściwość wyróżniająca człowieka spośród innych istot. Światopogląd stanowi rezultat wielu krzyżujących się wpływów i czynników. Możliwa jest jedynie społeczno-historyczna weryfikacja światopoglądów z punktu widzenia skutków, które wywołują.

cdn.

Maria Szyszkowska

